

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M. M.**

skazanego z art. 203 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i inne

w dniu 12 marca 2024 r.,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 31 października 2023 r., sygn. akt II AKa 96/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 10 listopada 2022 r., sygn. akt IV K 162/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego M. M. na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. J. kwotę 600 (sześciuset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2022 r. Sąd Okręgowy w Lublinie w sprawie o sygn.

IV K 162/21 uznał **M. M.** w granicach czynów zarzuconych mu w pkt I i II aktu

oskarżenia za winnego tego, że w okresie od kwietnia 2007 roku do sierpnia 2014

roku, dat dziennych bliżej nieustalonych, w L., stosując przemoc polegającą na popychaniu, szarpaniu, kopaniu i biciu rękoma po ciele, doprowadził J.J. do uprawiania prostytucji, czerpiąc z tego tytułu korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 527.500 złotych, czyniąc sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu, to jest występkę wyczerpującą dyspozycję art. 203 k.k. w zb. z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na mocy ww. przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 203 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny, ustalając na mocy art. 33 § 3 k.k. wysokość każdej stawki na kwotę 40 złotych. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt I w kwocie 527.500 złotych.

Ponadto, Sąd Okręgowy w Lublinie uznał M. M. w granicach czynu zarzuconego mu w pkt III aktu oskarżenia za winnego tego, że w nieustalonym dniu między 5 a 28 marca 2009 roku, w L., stosując wobec J. J. przemoc polegającą na kopaniu i biciu jej rękoma po ciele doprowadził do przerwania ciąży w wyniku poronienia płodu, to jest występkę wyczerpującą dyspozycję art. 153 § 1 k.k. i za to, na mocy ww. przepisu skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności. Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone w pkt I i III jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i jako łączną wymierzył M. M. karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zaś wchodzącymi w ich skład wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrokiem z dnia 31 października 2023 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie, sygn. akt II Aka 96/23, w zaskarżonej części wyrok utrzymał w mocy. Jednocześnie zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 2000 złotych opłaty za II instancję oraz 20 złotych zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu przed sądem II instancji.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego M.M. podnosząc zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, mające istotny

wpływ na jego treść, a mianowicie:

- I. art. 4, 7, 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 433 § 1 i 2 k.p.k. polegające na częściowej tylko, a nadto dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznawania zarzutów apelacji, a w konsekwencji powielenie jego błędnej oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, poprzez:
 1. niezasadne uznanie, iż zebrane dowody, a w szczególności treść zeznań J.J. oraz K. S. a także opinia biegłego dr n. med. S. B. pozwalają na nie budzące wątpliwości uznanie, iż M. M. dopuścił się czynów określonych w wyroku Sądu Okręgowego IV Wydziału Karnego w Lublinie, sygn. akt IV K 162/21;
 2. zaaprobowanie niesłusznych, dokonanych wbrew zasadom logiki, wniosków Sądu Okręgowego poczynionych w oparciu o zeznania J. J. oraz opinię biegłych z ZMS UM w Białymstoku oraz opinii biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa dr n. med. S. B. z pominięciem istotnej, przeważającej - korzystnej dla oskarżonego - większości materiału dowodowego, a to wyjaśnieniach M. M., zeznaniach N. B., A. L., M. G., B. F., P. P. oraz opinii J.T. który to materiał w stopniu oczywistym wskazuje na to, że M. M. nie dokonał żadnego z zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów - co skutkowało przeprowadzeniem niepełnej, pozornej kontroli instancyjnej zapadłego wyroku;
1. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 525 § 1 k.p.k. polegające na uznaniu, iż opinie biegłych lekarzy z ZMS UM w Białymstoku oraz dr n. med. S. B. w sprawie niniejszej są jasne, pełne i wyczerpujące oraz nie zachodzą w niech żadne wewnętrzne sprzeczności - w sytuacji, gdy treść opinii jest niekompletna, charakteryzuje się dużą dozą ogólnikowości i abstrakcyjności i są sprzeczne z kompleksową wyczerpującą opinią biegłego J. T. i w związku z tym istniała konieczność wywołania kolejnej opinii biegłych lekarzy ginekologów położników;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów obrazy przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych zawartych w petitum apelacji, i w konsekwencji niewystarczające wskazanie powodów, dla których zarzuty i wnioski apelacji nie zostały przez Sąd Okręgowy uwzględnione, a mianowicie:

- nienależytym rozpatrzeniu przez Sąd II instancji zarzutów obrazy art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k, oraz błędu w ustaleniach faktycznych - odnoszących się do braku bezpośrednich dowodów wskazujących na popełnienie przez M. M. zarzucanych czynów przy błędnym założeniu, iż stosując przemoc polegającą na popychaniu, szarpaniu, kopaniu i biciu rękoma po ciele, doprowadził J. J. do uprawiania prostytucji, czerpiąc z tego tytułu korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 527.500 złotych, czyniąc sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu oraz tego, że w nieustalonym dniu między 5 a 28 marca 2009 roku, w L., stosując wobec J. J. przemoc polegającą na kopaniu i biciu jej rękoma po ciele doprowadził do przerwania ciąży w wyniku poronienia płodu i w związku z powyższym bezpodstawne przyjęcie, iż M. M. miał dokonać tych czynów ;

- oraz art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu wszystkich zarzutów i argumentów, które zostały podniesione w środku odwoławczym dla pełnego uzasadnienia naruszenia przepisów prawa procesowego, a to: art. 167 § 1 k.p.k. — poprzez nieuwzględnienie wniosku o wydanie uzupełniającej opinii przez biegłych lekarzy sądowych ginekologów- położników na okoliczności związane z możliwością popełnienia czynu przez M. M. opisanego w punkcie III aktu oskarżenia z uwagi na sprzeczności pomiędzy dotychczas uzyskanymi opiniami biegłych J. T., zespołu biegłych z ZMS w Białymstoku oraz S. B., co doprowadziło Sąd Apelacyjny do dokonania jednostronnej i błędnej oceny dowodów, a w konsekwencji poczynienia ustaleń faktycznych, co do okoliczności zdarzenia i winy oskarżonego w zakresie punktu III aktu oskarżenia.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego

rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w Lublinie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Podobne stanowisko zajął także pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej J. J. wnosząc o oddalenie kasacji w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., bez udziału stron.

Na wstępie należy stwierdzić, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Odnosząc się do sformułowanego przez skarżącego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutu, przeprowadzenia nieprawidłowej kontroli odwoławczej, poprzez zaakceptowanie wadliwej i sprzecznej z dyspozycją art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. oceny zakwestionowanego w kasacji materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego M. M. oraz zeznań J. J. i K. S., stwierdzić należy, że autor kasacji nie ma racji co do braku dowodów uzasadniających skazanie wyżej wymienionego za zarzucane mu czyny. Sąd drugiej instancji prawidłowo wywiązał się z obowiązku dokonania kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu Rejonowego, wyczerpująco odnosząc się do zastrzeżeń sformułowanych przez obrońcę skazanego w zwyczajnym środku zaskarżenia. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzut kasacji sformułował natomiast opierając się na założeniu, że jako wiarygodne należało uznać inne osobowe źródła dowodowe, niż przyjęły to Sądy obu instancji. Tymczasem w uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd odwoławczy wystarczająco wskazał, dlaczego zgadza się i nie kwestionuje oceny depozycji J. J., które pozwoliły na przypisanie winy skazanemu M. M., a które mają w ocenie strony skarżącej charakter pomówień. W tym miejscu należy przypomnieć skarżącemu, że odgrywający w rozpatrywanej sprawie bardzo istotną rolę dowód z zeznań J. J., jest w procesie karnym dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami. Nie może być zatem uznany

automatycznie za dowód „niepełnowartościowy” i traktowany jako fałszywe oskarżenie. Nadto wypada także przytoczyć w kontekście czynionych wywodów treść jednego z judykatów Sądu Najwyższego wskazującego, że „Podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów, bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla oskarżonego i przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niego korzystnych, których sąd - po ich rozważeniu - nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia.” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2021 roku, sygn. III KK 10/21).

Trafnie także wskazał Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu wydanego wyroku, że decyzja Sądu Okręgowego podjęta na rozprawie o oddaleniu na podstawie art. 201 k.p.k. *a contrario* wniosku dowodowego o dopuszczeniu dowodu z kolejnej opinii biegłych lekarzy gineologów była zasadna. Dysponując wówczas opiniami sporządzonymi przez trzy różne podmioty (biegły J. T., biegły S. B. oraz Uniwersytet Medyczny w Białymstoku — Zakład Medycyny Sądowej) Sąd *a quo* prawidłowo uznał, że stanowią one materiał dowodowy poddający się ocenie w ramach standardów, o których mowa w przepisach prawa procesowego (k. 2864v.). Jak zasadnie podkreślił prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację - fakt, iż opinie wydane przez Uniwersytet Medyczny w Białymstoku - Zakład Medycyny Sądowej oraz biegłego S. B. nie są satysfakcjonujące dla obrońcy, nie stanowi samoistnej przesłanki do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych z zakresu ginekologii i położnictwa. Faktycznie, nie jest bowiem obowiązkiem Sądu rozpoznającego sprawę mnożenie bytów procesowych i dopuszczanie dowodów z opinii kolejnych biegłych, aż do uzyskania opinii odpowiadającej oczekiwaniom strony wnioskującej, rzeczą tegoż Sądu jest natomiast ocena opinii już wydanych w kontekście przesłanek określonych w art. 201 k.p.k. Dla porządku Sąd Apelacyjny dodał, iż dokonana przez Sąd meriti ocena zgromadzonych w sprawie opinii z zakresu ginekologii zasługuje na pełną akceptację. Należy wskazać, iż w zwykłym środку zaskarżenia (apelacji) kwestia samej oceny powyższych opinii nie została formalnie zakwestionowana przez obrońcę odrębnym zarzutem.

Nie spotkał się z aprobatą Sądu Najwyższego także trzeci z zarzutów sformułowanych w kasacji, kwestionujący prawidłowość dokonanej przez Sąd *ad*

quem kontroli instancyjnej w zakresie rozpoznania zarzutów naruszenia przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Apelacyjny obiektywnie, rzeczowo i wyczerpująco skontrolował prawidłowość orzeczenia Sądu Okręgowego i zgodnie z dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k. rozważył wszystkie zarzuty podniesione w apelacji i wskazał powody, dla których utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Analiza zaprezentowanych zarzutów kasacyjnych wskazuje, że skarżący zmierza w sposób nieakceptowalny prawnie do zakwestionowania poczynionych i poddanych kontroli odwoławczej ustaleń faktycznych w sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano na niedopuszczalność formułowania zarzutów kasacyjnych w sposób zmierzający do wymuszenia w ramach „trzeciej instancji” ponownej kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Nie ulega wątpliwości, że skarżący zakwestionował poziom odniesienia się Sądu odwoławczego do zarzutów apelacyjnych, to jednak - jak wykazano - nie znalazło potwierdzenia przed Sądem kasacyjnym.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17).

W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, że obrońca skazanego we wniesionej kasacji w stopniu oczywistym nie wykazał, aby zaskarżony wyrok dotknięty był nie tylko rażącym, ale jakimkolwiek naruszeniem prawa. Konsekwencją tej oceny było oddalenie kasacji w formule kwalifikowanej - jako oczywiście bezzasadnej.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążono skazanego.

[PGW]

[a!]